

„Ten tylko wart nazwy człowieka, który ma pewne przekonania, potrafi je bez względu na skutki wyznawać czynem”

TeleTydzień



„Dał Polsce wolność, granice, moc i szacunek.”

1. Kim był Ziuk?
2. Wolność względem kogo(czego)?
3. Magiczna różdżka Piłsudskiego czaruje również (nie)istniejące granice Rzeczypospolitej.
4. Piłsudski-człowiek wielu epok
5. „Legiony to(...)”
6. Dlaczego zdaniem Piłsudskiego ludzie to ku*wy?



KIM BYŁ ZIUK?

ZIUK-pierwszy marszałek Polski, dwukrotny premier Polski, żołnierz, polityk, działacz społeczny i niepodległościowy. Mowa oczywiście o Józefie Piłsudskim. Jego życie zapowiadało się pięknie, wywodził się z zamożnej rodziny, można więc rzec, że wspaniałą przyszłość Piłsudski miał zapewnioną. Jednak tak się nie stało, los pisze różne scenariusze i tak było również w przypadku rodziny Piłsudskich. Ojciec posiadał duży majątek, jednak nie zdołał go utrzymać. Gdyby tego było mało, doszło do pożaru rodzinnej posiadłości i byli zmuszeni do jej puszczenia. Przeprowadzili się do Wilna. Ojciec Ziuka był podczas powstania styczniowego komisarzem Rządu Narodowego na powiat rosieński. Potocznie mówi się, że jaki ojciec taki syn i tak również było w tej rodzinie. Mimo że młody Piłsudski nie przepadał za nauką posiadał nieograniczoną wiedzę na temat swojej ojczyzny, którą z czasem wykorzystał w późniejszym życiu. Wiele godzin spędzał na czytaniu Słowackiego. Jego życie opierało się na wartościach jakie rodzice, a zwłaszcza matka próbowali mu wpoić od najmłodszych lat. Podczas studiów medycznych rozpoczął działalność w niepodległościowych organizacjach studenckich, co z czasem spowodowało jego zesłanie na Syberię. Po powrocie z zesłania rozpoczął pracę nad tworzeniem Polskiej Partii Socjalistycznej. Aresztowano go i przetrzymywano w warszawskiej Cytadeli oraz w Petersburgu, skąd udało mu się uciec. W czasie wojny rosyjsko-japońskiej Piłsudski udał się do Tokio, chcąc uzyskać wsparcie dla polskiego czynu niepodległościowego. Po wybuchu I wojny światowej utworzył I Kompanię Kadrową, z której powstały później Legiony Polskie. Niestety w 1917 r. został aresztowany przez Niemców-dotychczasowego sojusznika i osadzony w Magdeburgu. Po powrocie do Warszawy w listopadzie 1918 r. objął dowództwo nad polskim wojskiem i został Tymczasowym Naczelnikiem

Państwa. Po wybuchu wojny polsko-bolszewickiej Piłsudski nie dopuścił do wkroczenia Armii Czerwonej do Warszawy. Bitwa warszawska została nazwana Cudem nad Wisłą i uznana za jedną z najznacniejszych bitew rozegranych w dziejach świata. Powstrzymała zalew czerwonej zarazy. Przez wszystkie lata swojej działalności dążył do tego, aby Polska była silna i niepodległa.

„Czego krzyczysz...co noga? A tamtemu głowę urwało i nie krzyczy, a ty o takie głupstwo.”~ J. Piłsudski

WOLNOŚĆ WZGLĘDEM KOGO(CZEGO)?

Wolność jest pojęciem bardzo kontrowersyjnym. Szczególnie my Polacy możemy coś powiedzieć na ten temat. My, młodzi ludzie nie mamy już takiej świadomości co tak naprawdę znaczy wolność, gdyż urodziliśmy się już w wolnej Polsce. Jednak nasi rodzice, dziadkowie czy pradziadkowie mają większą wiedzę, na ten temat, więc jeśli mamy taką możliwość rozmawiamy z nimi. Nie doceniamy tego co mamy, zajmujemy się błahostkami, szukamy sami sobie problemów. Czy to właśnie na tym polega? Spójrzmy na świat trochę z innej perspektywy... Ludność żyjąca w czasie ciągłej walki oraz w ojczyźnie, której nie było na mapach świata, potrafili cieszyć się każdym dniem, mimo ciągłego niepokoju potrafili się szczerze do siebie uśmiechać i wspierać się. Czy to naprawdę aż taka

ironia losu, że gdy jest źle ludzie potrafią doceniać najdrobniejsze gesty, a gdy dobrze to nikt nie zwraca uwagi na siebie i innych tylko przygotowuje się do „wyścigu szczurów”? My, młodzi możemy jeszcze zadecydować jak potoczy się nasze życie.

Kiedy tata wraca z dalekiej podróży, po ciężkim dniu w pracy, po dłuższej nieobecności często z niecierpliwością czekamy na spotkanie z nim. Tak samo było z Piłsudskim. Wielu Polaków uważało go za swojego ojca, osobę która kieruje ich życiem i czuwa nad ich bezpieczeństwem. Nie pozwalał robić rzeczy, które przyniosą negatywne skutki. Dzięki jego osobowości zyskaliśmy wolność na kilkanaście dobrych lat. Jednak aby zwyciężyć, potrzeba było wielu wyrzeczeń, wytrwałości i cierpliwości.



Niemcy i Austro-Węgry przegrały wojnę natomiast w Rosji trwała rewolucja. Sprawy granic państwa polskiego ustalał Traktat wersalski podpisany 28 czerwca 1919 roku w Paryżu. Z czasem zostały wytyczone granica zachodnia, północna oraz południowa, a granica wschodnia budziła największe kontrowersje i w efekcie wojsko polskie w czynie zbrojnym wytyczyło granicę.

„Cud nad Wisłą”

15.08.1920

Sily polskie podzielone zostały na trzy fronty. W ostatnich dniach działań odwrotowych w toku walk obronnych na przedpolach Warszawy utworzone zostały w rejonie rzeki Wieprz dwie grupy uderzeniowe podporządkowane osobiście Józefowi Piłsudskiemu. Armia Czerwona nacierała siłami zgrupowanymi w dwa związki operacyjne. W nocy z 5 na 6 sierpnia opracowano plan bitwy. Zamierzano częścią sił zatrzymać uderzenie rosyjskie przed Warszawą, a na prawym skrzydle odtworzyć odwody operacyjne i uderzyć nimi na południe.



Tego samego dnia po południu został wydany rozkaz, który uruchamiał realizację planu operacji. 12 sierpnia Józef Piłsudski opuścił Warszawę i udał się do Kwatery Głównej w Puławach.

Przebieg bitwy:

Bitwa Warszawska rozpoczęła się 13 sierpnia walką o przedpole stolicy, m.in. o Radzymin, który kilkanaście razy przechodził z rąk do rąk. Ostatecznie polscy żołnierze, za cenę wielkich strat, utrzymali Radzymin i inne miejscowości, odrzucając nieprzyjaciela od swoich pozycji. 14 sierpnia działania zaczepne na linii Wkry podjęła 5. Armia gen. Władysława Sikorskiego. 16 sierpnia gen. Sikorski śmiałym atakiem zdobył Nasielsk. Mimo to inne jednostki sowieckie nie zaprzestały marszu w kierunku Brodnicy, Włocławka i Płocka. Jednym z ważnych fragmentów Bitwy Warszawskiej było zdobycie 15 sierpnia przez kaliski 203. Pułk Ułanów

- sztabu 4. armii sowieckiej w Ciechanowie, a wraz z nim - kancelarii armii, magazynów i jednej z dwóch radiostacji, służących Sowietom do utrzymywania łączności z dowództwem w Mińsku. Faza obronna Bitwy Warszawskiej trwała do 16 sierpnia, kiedy to, dzięki działaniom Piłsudskiego, nastąpił przełom. Dowodzona przez niego tzw. grupa manewrowa, w skład której wchodziło pięć dywizji piechoty i brygada kawalerii, przełamała obronę bolszewicką w rejonie Kocka i Cynowa, a następnie zaatakowała tyły wojsk bolszewickich nacierających na Warszawę. Tuchaczewski musiał wycofać się nad Niemen.

„Choć nieraz mówię o durnej Polsce, wymyślam na Polskę i Polaków, to przecież tylko Polsce służę.” ~J. Piłsudski

Piłsudski- człowiek wielu epok

Zdania na temat Piłsudskiego podczas walk niepodległościowych były bardzo podzielone. Jedna część „poszła by za nim w ogień” natomiast druga była przeciwna każdej jego decyzji. Wynikało to głównie z różnicy poglądów. Jak wspomniano na poprzedniej stronie, jedna część Polaków opowiadała się za Dmowskim, a druga za „Dziadkiem”. To również doprowadziło do wyrobienia zdania na temat wojownika niepodległościowego. Przeciwnicy rzucali mu kłody pod nogi, walcząc na wszelakie możliwe sposoby. Krytykowali każdy jego ruch, w wielu kwestiach nie zgadzano się z nim. Po odzyskaniu niepodległości wielu polityków konsultowało się z nim, dla wielu liczyło się jego zdanie. Udało mu się wprowadzić wiele reform oraz wiedział komu ma ufać. Mimo podpisania z ZSRR i Niemcami paktów o nieagresji Piłsudski przewidywał, że zostaną one zerwane tylko nie wiedział dokładnie kiedy. Współczesny świat uważa go za stwórcę II Rzeczypospolitej. Różnie można go oceniać, ale w jednym można się zgodzić-był twórcą niepodległości.

„Dla młodych ludzi sprzed 1914 roku, dla których Polska była religią, a poświęcenie dla niej treścią życia, Piłsudski przyszedł jak po swoje. Stał się od razu ich przywódcą i symbolem wiary. Nie liczyli na miliony, ale byli gotowi na wszystko, nawet na śmierć. Zginąć za Polskę, znaczyło tyle, co śnić o jak najwyższym obowiązku. Sny te krążyły po wszystkich domach w Polsce, mieszczańskich i robotniczych, pańskich i chłopskich.” ~K. Wierzyński



„Jeśli mogą być jakieś wahania w wyborze środków, kiedy się chce pozostać w ramach legalności, to nie ma ich tam, gdzie celem jest ocalenie Polski.” ~J. Piłsudski

„Magiczna różdżka Piłsudskiego czaruje również granice (nie)istniejącej Rzeczypospolitej”

Spór między Piłsudskim, a Dmowskim,

czyli konflikt, który ukształtował granice II Rzeczypospolitej.

Walka między Romanem Dmowskim, a Józefem Piłsudskim trwała niemal całe dwudziestolecie międzywojenne, ale jej korzenie leżą znacznie wcześniej. Ciężko było znaleźć cechę która by ich obydwu łączyła. Różniło ich niemal wszystko; pochodzenie, poglądy polityczne oraz droga, którą chcieli odzyskać niepodległość swojej ukochanej ojczyzny.



Czy miłość i polityka idą w parze?

Konflikt obu polityków nie zaczął się jak to można powiedzieć w wielu przypadkach, od wymiany poglądów politycznych czy kontrowersyjnych wystąpień na arenie międzynarodowej. Ten konflikt rozpoczął się dość specyficznie, można rzecz, że od walki, ale nie walki na polu bitewnym, tylko walki o serce ukochanej kobiety, a bronią nie były rewolwery, lecz bukiety róż oraz pudełeczka czekoladek. Spacerującemu uliczkami wileńskiego starego miasta Dmowskiemu towarzyszyła Maria Juszkiewiczowa, natomiast drugim jej adoratorem był „Dziadek” tj. Józef Piłsudski. Rodzina wybranki oraz sam Piłsudski mieli podobne poglądy polityczne, które z czasem stały się atutem adoratora. Kiedy Roman Dmowski wyjechał za granicę, jego odwieczny rywal zdobył serce Marii. Pozostali oni małżeństwem aż do śmierci Marii, później zaś ożenił się z Aleksandrą Szczerbińską. Dmowski do końca życia nie związał się z żadną inną kobietą.

Bezpośrednie starcie między dwoma przedstawicielami ugrupowań politycznych

Podczas starcia Rosji i Japonii na równinach Mandżurii, naprzeciw siebie stanęli Piłsudski i Dmowski. Piłsudski opowiadał się za tym by za wszelką cenę walczyć z Rosją. Dlatego w momencie starcia Rosji z Japonią starał się o wykorzystanie tej sytuacji do przybliżenia niepodległości. Odmienne poglądy miał Dmowski, który twierdził, że walka przeciwko zaborcy rosyjskiemu nie przyniesie pozytywnych skutków. Uważał, że trzeba z Rosją „żyć w zgodzie”, a wtedy będą większe szanse na odzyskanie upragnionej wolności. Ich konflikt przeciągnął się na długie lata. Dmowski nie mógł pogodzić się z koncepcjami Piłsudskiego, tym bardziej nie przystawał na jego decyzje. Wierzył, że Polska powinna być krajem jedn narodowościowym w etnicznych granicach. Natomiast Piłsudski był zwolennikiem jak najdalszego odrzucenia Rosji od rdzenia Polski. Wiele zasług Dmowskiego zostało zamiecione pod dywan, a przecież to on podpisał traktat w Wersalu przywracający formalne istnienie Polski na mapie Europy, w memoriale dla państw zachodnich przedstawił zarys granic niepodległej Polski z dostępem do morza. Jak widać z całego tego konfliktu to Piłsudski wyszedł w oczach potomnych na swoje. To on był typem wojownika.

„Legiony to żołnierska buta, legiony to ofiarny stos...”

Pierwsza polska formacja wojskowa w XX w. skupiła w sobie oddziały strzeleckie Józefa Piłsudskiego, Polskie Drużyny Strzeleckie, Polowe Drużyny Sokoła oraz inne organizacje paramilitarne działające przed I wojną światową na terenie zaboru austriackiego. Legiony utworzone zostały pod politycznych patronatem Naczelnego Komitetu Narodowego jako próba ratowania wojskowej inicjatywy Piłsudskiego. Działały w ramach armii austro-węgierskiej.

I Brygada Legionów Polskich

Utworzone Legiony pod względem politycznym były zupełną anomalią. Żołnierz bez ojczyzny, a wojsko bez rządu. O ich istnieniu przesądziła wiara i oddanie dla Polski, głęboki patriotyzm. Wola walki orężnej o wolności. Spośród jednostek legionowych szczególnie wyróżniała się I Brygada, która powstała z I Kampanii Kadrowej. Skupiała ona młodzież sympatyzującą z ruchem socjalistycznym i niepodległościowym. Jeden los, jeden cel, wspólnota. Większość przed wstąpieniem do Legionów studiowała w szkołach wyższych lub była związana z zawodami inteligenckimi. Piłsudski w Oleandrach powiedział: „Odtąd nie ma ani strzelców, ani drużyniaków. Wszyscy co tu jesteście zebrani, jesteście żołnierzami polskimi. Znoszę wszelkie odznaki specjalnych grup. Jedynym waszym znakiem jest odtąd orzeł

biały(...)” I poszli w bój samotni bo od strony społeczeństwa biła nieufność oraz chłód względem nich co spowodowało dalsze nasilenie się procesów integracyjnych. Kult wodza, oddanie i zaufanie do Józefa Piłsudskiego stanowiły dla I Brygady istotny czynnik kompensacyjny, zwalniający od niepokojów i konieczności podejmowania decyzji. I Brygada była bezgranicznie oddana swojemu dowódcy. Wierzyli w słuszność obranej drogi. Byli dumni, że jako jedyni podlegają Komendantowi, którego obdarzyli niewyobrażalnym szacunkiem. Mówili: „Za komendantem pójdziemy wszędzie”. Wewnętrzna siła, która emanowała od Piłsudskiego, oddziaływała na otoczenie i powodowała, że był przywódcą, na którego czekało młode pokolenie.



A potrafił nimi kierować jak czarodziej. Wyrabiał u nich poczucie odrębności wojska polskiego. Celowo doprowadzał do konfliktów z Austriakami , uważał, że rozbudzenie niechęci do armii austriackiej czy pogardy dla niej stanowi ważny element integrujący I Brygadę . Wiele dzienników z tamtych czasów wskazuje na przykłady niechętnego, a nawet wrogiego stosunku legionistów do armii austriackiej, w składzie której walczyli.

„Mamy jechać do Nowego Targu na dwutygodniowy pobyt na linii. Wyruszamy z ochotą, choć niezadowolenie wzrasta. Nasza paczka nie zważa na to. Wierzmy Piłsudskiemu!”

Piłsudski miał nich nie tylko żołnierzy, ale też wielu zdolnych i świadomych Polaków. Było to wojsko rozpolitykowane , a przy tym tworzone przez młodą i dynamiczną grupę ludzi, zdolnych do objęcia w warunkach cywilnych znaczących posterunków wymagających wysokich, intelektualnych i organizacyjnych kwalifikacji. Co stało się po odzyskaniu niepodległości. Najlepiej opisuje I Brygadę rozkaz podsumowujący pierwszy rok wojny okupiony dużymi ofiarami i ciężką pracą, wydany 5 sierpnia 1915 roku o wymownej treści:

„Rok minął. Wyrobił się z nas typ żołnierza, jakiego nie znała dotąd Polska. Nie brawura, nie błyskotka żołnierska stanowi najistotniejszą naszą cechę, lecz ten przedziwny spokój i równowaga pracy bez względu na przeciwności jakie nas spotykają. Z młodego chłopaka w naszej atmosferze wyrabia się szybko spokojny, równy, stary żołnierz, przygotowany na długą i żmudną pracę, nie spalający się jak słoma w pierwszym, drobnym ogniu.”

„Naród wspaniały tylko ludzie to ku*wy” ~J. Piłsudski

Wraz z koleżankami postanowiłyśmy zapytać przechodniów co sądzą na temat Józefa Piłsudskiego, czy w ogóle znają tę postać. Wielu starszych ludzi odpowiadało, że był to człowiek, który bardzo zasłużył się dla kraju jak i również dla całego świata. Był waleczny i to dzięki niemu odzyskaliśmy niepodległość. Jednak nie tak pięknie wyglądało to, gdy skierowaliśmy to pytanie do młodych ludzi, chociaż wiadomo, że były osoby, które również trafnie skierowały swoje spostrzeżenia. Niektórzy odpowiadali: „ktoś ważny”, „postać historyczna” nie obyło się bez wyrażenia „nie wiem”. Uważam, że każdy powinien mieć świadomość tego kto doprowadził do zatrzymania komunizmu i odzyskania niepodległości. Owszem jest wiele akademii szkolnych, które mają na celu ukazanie osoby Piłsudskiego jako wojownika i wybawiciela II Rzeczypospolitej. Co z tego, kiedy podczas takich przedstawień wielu uczniów woli wpatrywać się w ekrany smartfonów, często ze słuchawką w uchu. I jaki to ma wtedy sens? Do współczesnej młodzieży bardzo ciężko jest trafić i czymś ją zainteresować. Kwestię patriotyzmu najczęściej wynosi się z domu, z opowiadań dziadków czy rodziców. Sam Piłsudski w wielu swoich wypowiedziach zaznaczał, że Polacy są narodem bardzo rozgoryczonym i wbrew pozorom dość tchórzliwym. Sam bardzo ostro wypowiadał się o rzeczywistości jaka go otaczała. Sam był rozgoryczony postawą rodaków, czy to w czasie wojny czy też później. Złe nawyki, tchórzostwo, złodziejstwo, prywata i głupota irytowały go. Był stanowczy w swoich wypowiedziach i ostry w ocenach. Stąd jego zdanie „Naród wspaniały tylko ludzie to ku*wy”. Bardzo surowy osąd, ale wygłoszony przez człowieka, który całe życie poświęcił Polsce, i być może warto się nad nim pochylić, bo może coś się da poprawić. Również jego wypowiedzi o ewentualnej partii: „Panie marszałku, a jaki program tej partii?” – „Najprostszy z możliwych. Bić ku*wy i złodziei. Mość hrabio.” – odpowiedział. Same byśmy się do takiej partii zapisały. Warto nie tylko znać jego dokonanie, ale też warto poważnie zastanowić się nad jego przesłaniem. Naszym zdaniem Piłsudski był jedną z najważniejszych osób w historii Polski i gdyby nie on mogłoby nie być jej na mapach świata. Zapisał się nam w pamięci jako wojownik, który znał swoją wartość i człowiek, który miał świadomość swojej wyjątkowości.

Pracę przygotowały:

Wiktoria Samborska

Natalia Prajsnar

Wiktoria Skubisz